

Religijne, Bosy pastuszek

1. Był pastuszek bosy
na fujarce grał,
pasał w górach owce
i w szałasie spał.
Nagle aniołowie
z nieba w bieli przyfrunęli
obudzili go gdy spał, gdy spał...
Obudzili go gdy spał, gdy spał.

Dziś do Betlejem trzeba nocą iść,
bo Narodzenia czas wypełnił dni,
tam gdzie stajenka razem z bydłatkami,
leży dzieciąteczko i na sianku śpi.

Świat na to czekał wiele już lat
i Narodzenia dziś wita czas,
biegnij pastuszkule
jasną drogą, niebo płonie,
A na niebie pierwszej gwiazdy blask,
a na niebie pierwszej gwiazdy blask.

2. Był pastuszek bosy,
zimne nóżki miał,
ale dobry anioł
piękne butki dał.
Wziął pastuszek owce,
pobiegł tak jak wiatr przed siebie,
a na niebie blask od gwiazd, od gwiazd...
A na niebie blask od gwiazd, od gwiazd.

Dziś do Betlejem trzeba nocą iść...